



*Drodzy rodzice!*

*Wielkimi krokami zbliża się dzień, w który oddacie nam pod opiekę Wasze najcenniejsze Skarby. Dla Waszych pociech zacznie się nowa przygoda zwana żłobkiem. Pierwsze dni będą trudna dla maluszków, jak i dla was. Oto kilka rad jak przetrwać ten trudny okres:*

*1. Pożegnanie z dzieckiem – są najtrudniejszą rzeczą. Zdarza się tak, że rodzic gorzej znosi rozłąkę niż dziecko, jest to normalne.*

*Możecie sobie popłakać, ale nigdy w obecności dziecka!*

*Możecie pić melisę litrami, możecie chodzić dookoła żłobka, aż minie*

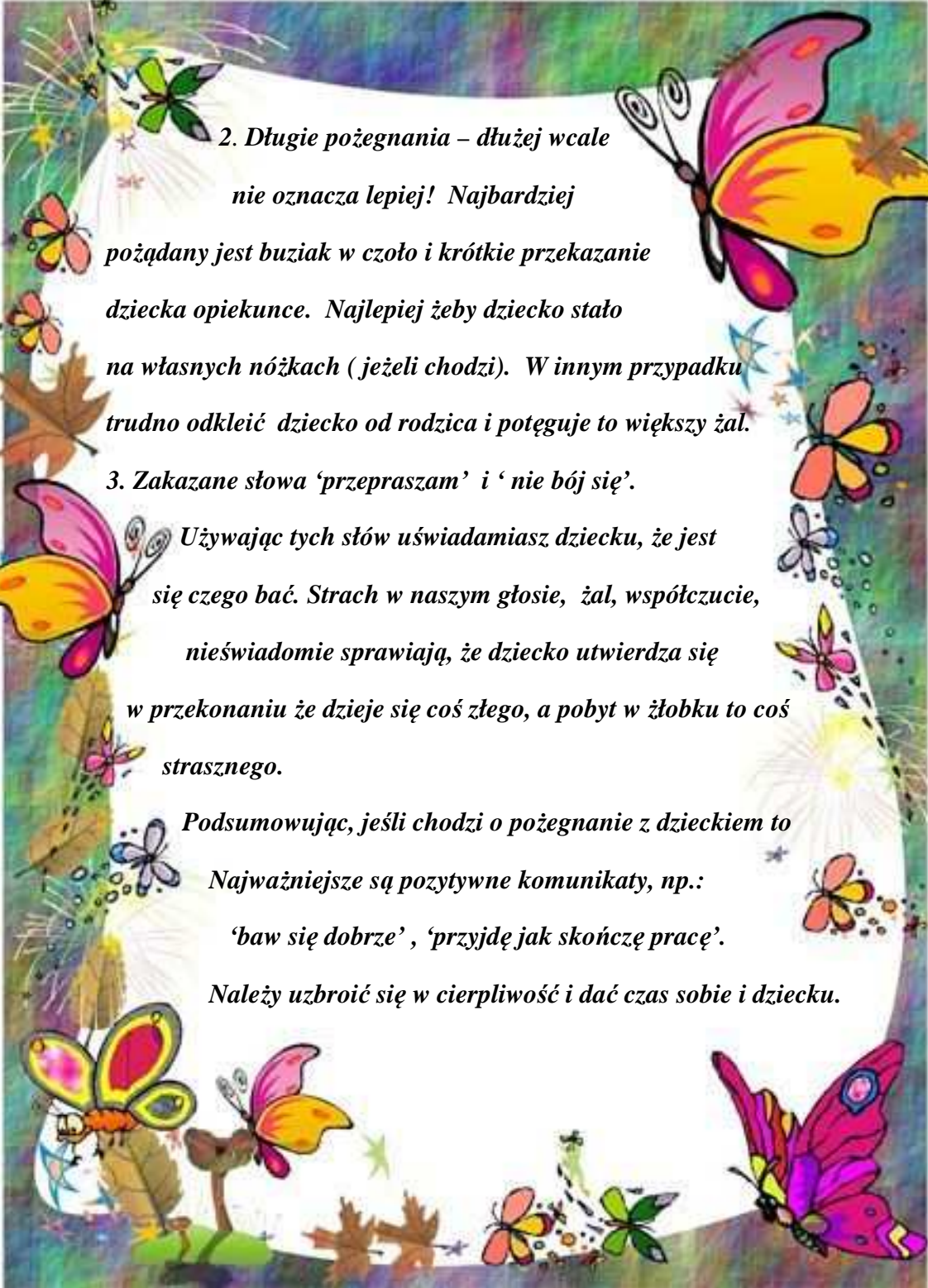
*Czas, w którym dziecko bawi się na sali – wszystkie chwytły dozwolone*

*aby działały na Was kojąco. Dzieckiem zajmujemy się my, ale*

*potrzebujemy Waszego wsparcia i zaufania. Najważniejsze przy*

*rozstaniu jest to aby zachować zimną krew i nie przekazywać*

*dziecku negatywnych emocji, one to czują.*



**2. Długie pożegnania – dłużej wcale  
nie oznacza lepiej! Najbardziej  
pożądany jest buziak w czoło i krótkie przekazanie  
dziecka opiekunce. Najlepiej żeby dziecko stało  
na własnych nóżkach ( jeżeli chodzi). W innym przypadku  
trudno odkleić dziecko od rodzica i potęguje to większy żal.**

**3. Zakazane słowa ‘przepraszam’ i ‘nie bój się’.**

**Używając tych słów uświadamiasz dziecku, że jest  
się czego bać. Strach w naszym głosie, żal, współczucie,  
nieświadomie sprawiają, że dziecko utwierdza się  
w przekonaniu że dzieje się coś złego, a pobyt w żłobku to coś  
straszego.**

**Podsumowując, jeśli chodzi o pożegnanie z dzieckiem to**

**Najważniejsze są pozytywne komunikaty, np.:**

**‘baw się dobrze’, ‘przyjdę jak skończę pracę’.**

**Należy uzbroić się w cierpliwość i dać czas sobie i dziecku.**